

CSR – FIRMY ODPOWIEDZIALNE SPOŁECZNIE



Społeczna odpowiedzialność biznesu powoli przestaje być hasłem promocyjnym, a staje się standardem w wielu przedsiębiorstwach – niezależnie od ich rozmiaru czy profilu działalności. Według definicji, społeczna odpowiedzialność biznesu (ang. Corporate Social Responsibility – CSR) to strategia zarządzania, zgodnie z którą przedsiębiorstwa w swoich działaniach dobrowolnie uwzględniają interesy społeczne, aspekty środowiskowe, czy relacje z różnymi grupami interesariuszy, w szczególności z pracownikami. Jak to robią? Co stanowi dla nich priorytet i w jakim kierunku CSR ewoluje? Zapraszamy do lektury.

Analiza podwójnej istotności zmienia zasady raportowania ESG

Wprowadzenie nowych regulacji unijnych takich jak dyrektywa CSRD stawia przed przedsiębiorcami liczne wyzwania. Już teraz obowiązek sprawozdawczości niefinansowej dotyczy największych przedsiębiorstw na rynku regulowanym UE, a lista będzie się tylko rozszerzać. Chociaż wskaźników do zaraportowania ESG jest ponad 100, nie wszystkie będą obowiązkowe. Zdecyduje o tym analiza podwójnej istotności.

Dyrektywa CSRD weszła w życie 5 stycznia 2023 roku, a w krajach członkowskich Unii Europejskiej, w tym w Polsce, powinna zostać zaimplementowana do wewnętrznych przepisów prawnych w przeciągu 18 miesięcy. To przypada już na lipiec bieżącego roku. Jakie informacje będą musiały raportować przedsiębiorstwa, a z których mogą być wykluczone? Pomocna może okazać się analiza podwójnej istotności.

2024 pod znakiem analizy podwójnej istotności

Przyjęte standardy ESRS (European Single Reporting Format) określają informacje, które mają być raportowane przez zobowiązane jednostki w ramach sprawozdawczości niefinansowej niezależnie od sektora ich działalności. W su-

mie jest to więcej niż 100 wskaźników (ponad 1000 tzw. punktów informacji) z zakresu środowiska, społeczeństwa i ładu korporacyjnego, które trzeba raportować. Nie wszystkie jednak będą obowiązkowe. Co o tym zdecyduje? Identyfikacja kluczowych kwestii zrównoważonego rozwoju dla konkretnego przedsiębiorstwa możliwa jest dzięki analizie podwójnej istotności (double materiality), czyli zasadzie określonej w dyrektywie CSRD. Zgodnie z nią, przedsiębiorstwa objęte obowiązkiem raportowania ESG, podczas identyfikacji kwestii istotnych stanowiących podstawę do ujawnienia informacji zrównoważonego rozwoju, muszą brać pod uwagę zarówno istotność wpływu (impact materiality), jak i istotność finansową (financial materiality).

Jednak samo przeprowadzenie analizy podwójnej istotności nie jest prostym zadaniem. – Taka analiza wymaga zaangażowania interesariuszy z całego łańcucha dostaw: klientów, dostawców, inwestorów, pracowników, zarząd, czasem także media, instytucje publiczne czy organizacje pozarządowe. Nie jest to tylko kwestia zgromadzenia danych z organizacji, ale również ze źródeł zewnętrznych. Ten proces obejmuje zebranie i przetworzenie danych, a następnie ich analizę i wyciągnięcie wniosków. W przypadku licznych informacji i tysięcy arkuszy kalkulacyjnych jest to niezwykle skomplikowane. Znacznym ułatwieniem jest ustalenie planu działania i podążanie za nim, w czym pomagają odpowiednie narzędzia – komentuje Weronika Czaplewska, ekspertka ds. ESG i VP z Envirly.

Jak raportować ESG – największe wyzwania

Raportowanie zgodne z dyrektywą CSRD, jak wyżej podkreśla Czaplewska, jest złożonym procesem wymagającym zaangażowania wielu stron i poddania ogromu danych dogłębnej analizie. Tutaj z pomocą przedsiębiorcom przychodzi technologia.

Wykorzystanie gotowych narzędzi wspierających przedsiębiorstwa w spełnieniu wymagań raportowania ESG, to nie tylko znaczne ułatwienie, ale niemal niezbędny czynnik tego procesu. Automatyzacja zbierania danych, analiza dużych ilości informacji i generowanie raportów w znacznym stopniu ułatwiają firmom dostosowanie się do nowych regulacji. Co za tym idzie – pozwalają także uniknąć konsekwencji i sankcji, które dotkną przedsiębiorstwa niedostosowane do wprowadzonych zmian prawnych.

– Platformy dedykowane raportowaniu ESG jak Envirly oferują możliwość skonsolidowanego zbierania informacji z różnych obszarów działalności, ułatwiając jednocześnie zaangażowanie interesariuszy. Ponadto, narzędzia do analizy danych mogą pomóc w identyfikacji kluczowych obszarów wpływu, zgodnie z zasadą analizy podwójnej istotności – mówi Mateusz Masiak, CEO i co-founder w Envirly.

W obliczu rosnącego znaczenia zrównoważonego rozwoju, a także nowych regulacji, przedsiębiorstwa muszą dostosować się do nowych standardów raportowania. Technologia staje się kluczowym narzędziem, które ten proces ułatwia

dzięki skutecznemu zarządzaniu informacjami i pozwala spełnić oczekiwania ze strony interesariuszy. Wprowadzenie innowacyjnych rozwiązań technologicznych może przyczynić się do zbudowania przewagi konkurencyjnej w branży.

Kto jest objęty obowiązkiem sprawozdawczości niefinansowej?

Obowiązek raportowania danych niefinansowych, których dotyczy dyrektywa CSRD obejmuje różne kategorie przedsiębiorstw i będzie wprowadzany stopniowo na przestrzeni kolejnych lat.

Mimo że dyrektywa CSRD bezpośrednio już obejmuje około 4 tys. największych przedsiębiorstw, pośrednio dotyczyć będzie nawet miliona firm tylko w samej Polsce. To wyraźnie pokazuje, że wymogi związane ze zrównoważonym rozwojem stają się ważnym elementem strategii firm i relacji biznesowych, a przedsiębiorstwa, aby pozostać w grze, muszą na te oczekiwania aktywnie reagować. I to nawet jeśli tymi regulacjami nie są objęte bezpośrednio. Dbalność o aspekty ESG staje się coraz bardziej istotna dla utrzymania konkurencyjności i zabezpieczenia długofalowego sukcesu na rynku i jest to trend, który będzie się tylko wzmacniać.



ESG a zielone budownictwo

Współczesne wyzwania związane z ochroną środowiska, społeczną odpowiedzialnością biznesu oraz odpowiednim zarządzaniem, zyskują coraz większe znaczenie w kontekście globalnej gospodarki. Koncepcja ESG (Environmental, Social, Governance) stała się kluczowym narzędziem oceny działalności przedsiębiorstw pod kątem zrównoważonego rozwoju.

ANDRZEJ PRZESMYCKI,
CEO w PM

KAJA SAWICKA,
lider działu zrównoważonego budownictwa w PM

W kontekście branży budowlanej, której wpływ na środowisko jest szczególnie istotny, coraz większą uwagę przyciąga koncepcja zielonego budownictwa. W Polsce, mimo pewnych postępów, nadal istnieją wyzwania, które trzeba przezwyciężyć, aby osiągnąć pełną gotowość na zmiany związane z ESG. Jednym z głównych wyzwań dla Polski jest konieczność dostosowania standardów budowlanych oraz regulacji prawnych do unijnych wymogów związanych z zielonym budownictwem. Choć coraz więcej polskich firm budowlanych deklaruje zainteresowanie zrównoważonymi praktykami, to wyzwaniem okazuje się często niska świadomość ESG wśród średnich i małych przedsiębiorstw.

„
W przypadku inwestycji komercyjnych certyfikowanie budynków jest już standardem.

Potencjał i perspektywy

Mimo wyzwań Polska posiada ogromny potencjał rozwoju zielonego budownictwa. Coraz większa świadomość ekologiczna społeczeństwa, rosnące zainteresowanie inwestorów oraz wsparcie Unii Europejskiej dla zrównoważonych projektów, tworzą sprzyjające warunki dla transformacji sektora budowlanego.

Kluczową rolę w przyspieszeniu tego procesu odgrywają zmiany prawne oraz idące za nimi wymagania jednostek finansujących, które promowałyby inwestycje zgodne z zasadami ESG oraz wspierały innowacje technologiczne w sektorze budownictwa. To praktyczne i rzeczywiste stimulatory transformacji. Z czasem być może istotną rolę odegra także świadomość społeczna, której wzrost będzie dodatkowo sprzyjał kreowaniu popytu na zielone rozwiązania budowlane. A tych wciąż przybywa. W przypadku inwestycji komercyjnych certyfikowanie budynków jest już standardem. Według najnowszych danych Polskiego Stowarzyszenia Budownictwa Ekologicznego PLGBC, w marcu 2023 r. Polska osiągnęła poziom 36 milionów metrów kwadratowych ogółu cer-

tyfikowanych budynków. W tym samym czasie liczba certyfikowanych budynków przekroczyła 1600, co stanowi największy wzrost od trzech lat i plasuje Polskę na pozycji lidera pod względem liczby certyfikowanych budynków wśród krajów Europy Środkowo-Wschodniej¹.

Unijna taksonomia a certyfikacja budynków

Aktualnie istnieje wiele różnych międzynarodowych systemów certyfikacji budynków. Najbardziej popularny w Polsce BREEM, certyfikat opracowany w Wielkiej Brytanii przez organizację BRE, osiąga blisko 82 proc. udziału rynku. Pozostałe certyfikaty to LEED, DGNB, WELL, HQE oraz GBS, przy czym każdy opiera się na odmiennych kryteriach, co utrudnia ich porównanie na zasadzie r. i. Wprowadzenie unijnej taksonomii pozwoli na ujednolicenie parametrów i łatwe porównanie stopnia „zieloności” różnych budynków. Unijna taksonomia ESG ma na celu standaryzację oceny i klasyfikacji działań gospodarczych z punktu widzenia zrównoważonego rozwoju, co ma przyczynić się do przyspieszenia transformacji w kierunku zrównoważonej gospodarki. Jest to istotny instrument, który może kierować kapitał finansowy w stronę tych inwestycji budowlanych, które przyczyniają się do osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju, a jednocześnie ograniczają negatywny wpływ na środowisko i społeczeństwo.

Jak uzyskać certyfikat? Rozpoczęcie procesu certyfikacji już na etapie koncepcji, daje inwestorowi możliwość skorzystania z bardziej opłacalnych rozwiązań ekonomicznych i środowiskowych. Do-

datkowo umożliwia zdobywanie punktów a tym samym uzyskanie wyższych ocen podczas procesu certyfikacji.

Otrzymanie certyfikatu wymaga spełnienia wielu precyzyjnych kryteriów. Dlatego wielu inwestorów korzysta ze wsparcia inwestora zastępczego. Co zyskują? Między innymi dostęp do ekspertów, którzy posiadają szeroką wiedzę na temat tych kryteriów, dzięki czemu mogą pomóc w ich spełnieniu na każdym etapie projektu. Rolą inwestora zastępczego jest również identyfikacja najbardziej efektywnych i opłacalnych rozwiązań, które pozwolą zmniejszyć koszty, uniknąć niepotrzebnych wydatków i osiągnąć lepszy zwrot z inwestycji.

Sektor bankowy katalizatorem zmian prośrodowiskowych

Za około 80 proc. finansowania inwestycji w Polsce odpowiadają banki, dlatego ich rola w promowaniu zrównoważonego budownictwa jest nie do przecenienia. Sektor finansowy dysponuje bowiem instrumentami, dzięki którym może realnie wpłynąć na ten proces. Okazuje się, że kierowanie się wyższymi ideami i pragmatyzm, niekoniecznie muszą się wykluczać w biznesie.

Budując swoje portfele kredytowe, banki dbają coraz częściej nie tylko o rentowność. Aby osiągnąć neutralność klimatyczną do 2050 r., konsekwentnie i kreatywnie poszerzają portfolio produktów zrównoważonych, gdzie marża jest powiązana z wymiernymi wynikami ESG. Według danych pochodzących z raportu PWC Green finance in Poland 2022, 94 proc. banków w Polsce miało zamiar przekształcić proces zarządzania ryzykiem

”

Aktualnie istnieje wiele różnych międzynarodowych systemów certyfikacji budynków. Najbardziej popularny w Polsce BREEM, certyfikat opracowany w Wielkiej Brytanii przez organizację BRE, osiąga blisko 82 proc. udziału rynku.

kredytowym, uwzględniając czynniki ESG w sposób ilościowy².

Banki odgrywają ważną rolę w przekierowywaniu finansów z sektorów wysokoemisyjnych do sektorów bardziej zrównoważonych nie tylko poprzez odpowiednią ofertę produktową czy podnoszenie świadomości klientów, ale także aktywnie wspierając transformację swoich klientów³. Być może okazać się one także szansą i zachętą dla małych oraz średnich firm w inwestowanie w myśl zrównoważonego rozwoju.

[1] <https://plgbc.org.pl/wp-content/uploads/2023/04/Zrównowazone-certyfikowane-budynki-2023.pdf>

[2] <https://www.pwc.pl/en/publikacje/green-finance-in-poland-how-will-esg-change-the-banking-sector-and-corporate-financing.html>

[3] <https://www.pwc.pl/en/forms/download-report/download-report-green-finance-in-poland-edition-3.html>

Optimalizacja IT a zrównoważony rozwój

W połowie tego roku mija termin wdrożenia przepisów unijnej dyrektywy w sprawie sprawozdawczości przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju (CSRD) do krajowych systemów prawnych.

SEBASTIAN WĄSIK,
Country Manager na Polskę
w bamundi software

Przedsiębiorstwa objęte jej przepisami będą miały obowiązek raportowania zagadnień środowiskowych, społecznych i ładu korporacyjnego dla okresów rocznych rozpoczynających się 1 stycznia 2024 roku. Jak wskazują eksperci, jednym z obszarów, w których łatwo można ograniczyć wpływ biznesu na środowisko jest IT. Zrównoważony rozwój przedsiębiorstw to już nie tylko jeden z najpopularniejszych trendów technologicznych tego roku. Opublikowana 16 grudnia 2022 w Dzienniku Urzędowym UE dyrektywa ws. sprawozdawczości przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju (Corporate Sustainability Reporting Directive – CSRD) zobowiązuje przedsiębiorstwa na terenie Unii Europejskiej do publikacji informacji takich, jak kwestie środowiskowe, społeczne oraz praw człowieka i ładu korporacyjnego. Polska, tak jak pozostałe państwa członkowskie UE, ma czas do połowy 2024 roku na jej implementację. To istotny krok w stronę zwiększonej przejrzystości i odpowiedzialności korporacyjnej. Od strony praktycznej, sprawozdawczość wymagana przez CSRD będzie obejmować szereg nowych oraz istniejących środków podejmowanych na rzecz zrównoważonego rozwoju. Co jednak ważne, unijna dyrektywa zastrzega także wymagania w zakresie rozwoju energooszczędnych technologii, wydłużania żywotności produktów i zmniejszania ich obciążenia pracą.

żają przede wszystkim inwestycje w systemy ogrzewania, wentylacji i klimatyzacji (HVAC) oraz kluczową infrastrukturę informatyczną. Nic w tym dziwnego – z raportu „Elektryczność 4.0” firmy Schneider Electric wynika, że praca komputerów przyczynia się do wzrostu kosztów klimatyzacji i wentylacji, które łącznie stanowią około 23 proc. zużycia energii w przedsiębiorstwach. Energochłonne centra danych i infrastruktura IT stają się poważnym obciążeniem dla środowiska. Firmy muszą zmierzyć się z koniecznością redukcji bezpośrednich i pośrednich emisji związanych z zużyciem energii oraz działalnością łańcuchów dostaw. Podejmując działania na rzecz zrównoważonego rozwoju przedsiębiorstw, warto zidentyfikować obszary, w których można obniżyć zużycie energii elektrycznej czy ograniczyć powstawanie elektroodpadów. W tym celu należy dokonać analizy zużycia urządzeń elektrycznych. Systemy do ujednoliconego zarządzania punktami końcowymi w szybkim tempie rejestrują wszystkie podłączone do sieci komputery, laptopy czy drukarki, a także ich czas pracy i czuwania. Dzięki temu możliwe

jest tworzenie bardzo szczegółowych raportów dotyczących tego, ile energii zużywają poszczególne urządzenia. Dane z inwentaryzacji umożliwiają szybkie wykrycie „pożeraczy energii”. Ponadto systemy takie dostarczają konkretne sugestie pozwalające zoptymalizować urządzenia.

Energooszczędne IT

Polityka ESG w przedsiębiorstwie może wpłynąć na poprawę wydajności energetycznej, ograniczenie emisji CO₂ i minimalizację odpadów. Przedsiębiorcy, którzy realizują działania na rzecz zrównoważonego rozwoju, rozwa-

żają przede wszystkim inwestycje w systemy ogrzewania, wentylacji i klimatyzacji (HVAC) oraz kluczową infrastrukturę informatyczną. Nic w tym dziwnego – z raportu „Elektryczność 4.0” firmy Schneider Electric wynika, że praca komputerów przyczynia się do wzrostu kosztów klimatyzacji i wentylacji, które łącznie stanowią około 23 proc. zużycia energii w przedsiębiorstwach. Energochłonne centra danych i infrastruktura IT stają się poważnym obciążeniem dla środowiska. Firmy muszą zmierzyć się z koniecznością redukcji bezpośrednich i pośrednich emisji związanych z zużyciem energii oraz działalnością łańcuchów dostaw. Podejmując działania na rzecz zrównoważonego rozwoju przedsiębiorstw, warto zidentyfikować obszary, w których można obniżyć zużycie energii elektrycznej czy ograniczyć powstawanie elektroodpadów. W tym celu należy dokonać analizy zużycia urządzeń elektrycznych. Systemy do ujednoliconego zarządzania punktami końcowymi w szybkim tempie rejestrują wszystkie podłączone do sieci komputery, laptopy czy drukarki, a także ich czas pracy i czuwania. Dzięki temu możliwe

Nowe możliwości dla starszych urządzeń

Z wycień ONZ wynika, że w roku 2023 wygenerowano 61 mln ton elektroodpadów, czyli około 8 kilogramów na osobę. Dyrektywa CSRD zakłada zmniejszenie liczby przybywających elektrośmieci. Organizacje muszą zatem dokonywać świadomych wyborów sprzętowych i programowych, które odpowiadają rzeczywistym potrzebom użytkowników. Wyzwaniem jednak może być nadchodzące zakończenie wsparcia najpopularniejszego systemu operacyjnego – Windows 10 i wysokie wymagania sprzętowe jego następnika – Windowsa 11. Wiele starszych komputerów i laptopów nie spełnia wymagań najnowszego systemu operacyjnego od Microsoftu. Dla przedsiębiorstw oznacza to konieczność wymiany sprzętu na nowszy. Działając jed-

nak w zgodzie z duchem zrównoważonego rozwoju, warto starsze komputery wykorzystać do celów wewnętrznych firmy poprzez zainstalowanie na nich np. Linuxa, który jest znacznie mniej obciążający. Takie działanie nie tylko przyczynia się do zmniejszenia ilości elektrośmieci, ale także jest korzystne dla budżetu przedsiębiorstwa. Ponadto, jak wskazuje ekspert, warto również stosować narzędzia do zarządzania doświadczeniami użytkowników końcowych, które są w stanie określić poziom satysfakcji z urządzeń służbowych. Zebrane wyniki mogą być kluczowe przy obniżaniu kosztów i zapewnieniu zrównoważonego rozwoju. Pracownik nie musi na przykład wymieniać 3- lub 5-letniego laptopa jeśli jest z niego zadowolony i może na nim dalej pracować. Działy IT mają szansę stać się liderem zmian w kierunku ekologii i zrównoważonego rozwoju w ramach własnych organizacji. Przyjęcie strategii opartej na długoterminowej efektywności energetycznej i zwiększeniu żywotności urządzeń to pierwszy krok w stronę spełnienia wymogów dyrektywy CSRD oraz zaangażowania się w globalny wysiłek na rzecz ochrony naszej planety.

Dobre praktyki Hochland

Kolejny raz dobre praktyki Hochland Polska dotyczące zrównoważonego rozwoju i CSR zostały docenione przez Forum Odpowiedzialnego Biznesu oraz opublikowane w raporcie „Odpowiedzialny Biznes w Polsce. Dobre praktyki.”

W obecnej edycji wyróżniono 5 inicjatyw zrealizowanych przez Hochland Polska. Jesteśmy dumni, że FOB ponownie wyróżniło wszystkie zgłoszone przez nas działania z obszaru zrównoważonego rozwoju. Nasze dobre praktyki rynkowe obejmują projekty realizowane razem z pracownikami oraz partnerami biznesowymi. Wspólnie dążymy do zeroemisyjności, dbamy o efektywność i dzielimy tym, co dobre. Proponowane przez nas rozwiązania pokazują, że z powodzeniem można łączyć aspekt ekonomiczny z troską o środowisko naturalne i lepszą przyszłość kolejnych pokoleń – mówi Jacek Wyrzykiewicz, PR & Marketing Services Manager w Hochland Polska.

Hochland w Raporcie Dobrych Praktyk 2023 Zespół Columbus w Hochland Polska

W ramach akcji zorganizowano 2 webinary o rolnictwie regeneratywnym oraz potencjale zdrowotnym mleka i serów, a także Dzień Ochrony Środowiska.

W konkursach i ekologicznej grze terenowej wzięło udział 105 osób. Nasadzono 12 lip w Kaźmierzu i 17 klonów w Węgrowie. W „Sprzątaniu świata” wzięło udział 100 osób. Zebrano 39 worków odpadów. Zbiórka elektroodpadów za odbiór kwiatów zaangażowała 200 pracowników.

Stop marnotrawstwu

Hochland przeciwdziała marnowaniu żywności poprzez wdrożenie standardów jakości i bezpieczeństwa produktu oraz

optymalizowanie procesów produkcyjnych. Optymalizacja procesów i innowacyjność pozwoliły na lepsze zarządzanie i zmniejszenie ilości odpadów o 20 proc. w zakładzie w Kaźmierzu i 60 proc. w Węgrowie. Podjęto współpracę z Bankami Żywności oraz przekazano darowizny w ilości 120 ton.

Partnerstwo na rzecz gospodarki o obiegu zamkniętym

W zakładzie produkcyjnym w Węgrowie, we współpracy z dostawcą opakowań, podejmowane były działania w zakresie stosowania opakowań wielokrotnego użytku. Dostawy pustych kubków Almette w opakowaniach zwrotnych rozszerzono o dekle i kubki. Od uruchomienia projektu zmniejszono ilość odpadów papierowych

o ok. 1 tys. kg. Odbiory płaskich wykrojów kartonów realizowane były przy okazji dostaw kartonów do zakładu produkcyjnego, co przyczyniło się do zminimalizowania zużycia paliwa i śladu węglowego w transporcie. Wszystkie nowe kartony zbiorcze do dostaw kubków i dekle są oferowane jako zwrotne.

Zrównoważony rozwój w łańcuchu dostaw Hochland

Dział zrównoważonego rozwoju wraz z działem zakupów opracował badanie świadomości w obszarze ESG skierowane do dostawców surowców (z wyłączeniem dostawców mleka) i opakowań. Do badania przystąpiło łącznie 79 dostawców. Podjęto kwestie posiadania strategii zrównoważonego rozwoju, prowadzenia szkoleń wśród pracowników na temat kwestii środowiskowych, wielkości emisji gazów cieplarnianych, wpływu działalności na bezpośrednie i pośrednie korzystanie z wody i na bioróżnorodność. Wyniki badania wykazały, że większość dostawców ma opracowaną lub zamierza w przyszłości opracować strategię zrównoważonego rozwoju.

Edukacja dzieci i młodzieży Hochland „Dzielimy się tym, co dobre”

Hochland współpracuje z Polską Akcją Humanitarną i Pro-



gramem Pajacyk. Chce mieć wpływ na niwelowanie barier rozwojowych związanych z niedożywieniem, pomaga uwolnić potencjał dzieci, przywrócić radość w realizacji pasji poprzez finansowanie ciepłych posiłków i edukację. W ramach akcji „Dzielimy się tym, co dobre” Hochland odwiedził 3 szkoły podstawowe w różnych regionach Polski, gdzie zorganizował warsztaty edukacyjno-kulinarne dla dzieci. Ponadto firma zaangażowała się w projekt Good Town na platformie Roblox, tworząc w niej Krainę Hochland, gdzie młodzi ludzie poprzez wirtualną zabawę mogli wesprzeć szczytną ideę i ufundować 3 tys. ciepłych posiłków dla potrzebujących dzieci (były one dodatkowe w stosunku do 150 tys. posiłków w ramach 3-letniej współpracy z Pajacykiem).



Koniec z „malowaniem trawy na zielono”

„Malowanie trawy na zielono” – to stare określenie dobrze pasuje do zjawiska greenwashingu, czyli takiej komunikacji marketingowej przedsiębiorstwa, która bazuje na nieprawdziwych lub zmanipulowanych deklaracjach związanych ze zgodnością prowadzonej działalności z zasadami ochrony środowiska. To nieuczciwe wobec klientów i partnerów biznesowych, a niedługo także niezgodne z prawem – podkreślili eksperci podczas panelu „Greenwashing”, jaki odbył się podczas 16. Europejskiego Kongresu Gospodarczego.



Dziś nikt nie ma wątpliwości co do wpływu firm na środowisko naturalne. Coraz częściej przedsiębiorstwa komunikują istotne aspekty w tej dziedzinie, chociażby swój ślad węglowy i działania zmierzające do jego ograniczenia, w raportach niefinansowych, sprawozdaniach CSR czy ESG, ale też w mediach społecznościowych. Część tych inicjatyw to wymóg regulacji unijnych. W Brukseli powstają kolejne pomysły, które mają regulować szeroko rozumiany obszar ESG. Chodzi m.in. o dyrektywę CSRD, dyrektywę greenwashingową czy planowaną dyrektywę Green Claims.

– Jest długa lista rzeczy, które stają się obowiązkiem dla rad nadzorczych i zarządów. Co cieszy nas szczególnie, poważnie zaczyna być traktowany temat etyki w komunikacji i temat nieprawd, które są powielane bardzo często zarówno przez same firmy, jak i ich konkurencję, która posługuje się kłamstwem tylko dlatego, żeby zaburzyć w odbiorze zewnętrznym postrzeganie danej marki – powiedział Kamil Wyszkowski, dyrektor wykonawczy w United Nations Global Compact Network Poland, który prezentował podczas panelu raport „Etyczna i odpowiedzialna komunikacja w biznesie”, zawierający swoisty kodeks działania oraz przykłady jego realizacji przez marki o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym.

Wiarygodność i transparentność
W komunikacyjnej zielonej rewolucji kluczowym zagadnieniem jest wiarygodność i transparentność publikacji związanych z wpływem na środowisko. Wprowadzanie w błąd konsumentów i otoczenia biznesowego jest działaniem skrajnie nieetycznym i noszącym znamiona ekofalszerstwa. Regulacje Unii Europejskiej, m.in. wspomniane rozporządzenie i dyrektywy, mają przeciwdziałać takim praktykom i chronić odbiorców przed dezinformacją, co pozytywnie wpłynie nie tylko na środowisko, ale również zdrową konkurencję

na rynku.

– Najbardziej powszechną praktyką greenwashingu jest unikanie twardych danych. Przykładowo chcemy ograniczać wpływ śladu wodnego bądź węglowego, ale nie podajemy, jakimi narzędziami, nie podajemy, jakie są nakłady inwestycyjne i ile pieniędzy w budżecie jest przeznaczonych na realizację tego działania. W przypadku korporacji czasem się mówi przykładowo, że zajmiemy się tym po roku 2030 – wskazuje Kamil Wyszkowski.

Najlepszym rozwiązaniem w tym zakresie jest regulacyjne oczekiwanie raportowania, według konkretnych zasad, które ogranicza tego rodzaju uniki. Drugim sposobem może być skuteczna działalność pozarządowych organizacji watchdogowych, które za pośrednictwem social mediów mogą wskazać, że dana firma unika odpowiedzi na konkretne pytania.

– Ta komunikacja musi być na tyle transparentna i szczerza, że jeśli firma nie ma niczego dobrego do zakomunikowania w zakresie swoich działań ekologicznych, to lepiej jest nic nie powiedzieć. Zostawmy tę kwestię w zakresie czysto administracyjno-regulacyjnym, starajmy się zmienić swoją firmę, bo takie obowiązki nakłada na nas regulator unijny i krajowy. Ale jeśli to nie jest coś, co zmienia paradygmat działalności naszej firmy, to tego nie komunikujmy – uwa-

ża Marcin Salański, szef komunikacji w firmie Nextbike.

Skalę problemu greenwashingu spróbowała zmierzyć w 2020 roku Komisja Europejska, która zbadała produkty i usługi oferowane na terenie Europy i opisy ekologiczne, jakie się na nich znajdują.

– Okazało się, że 53 proc. produktów i usług, które są oferowane na naszym kontynencie i w UE, zawiera dane, które są niepełne, które nie są poparte żadnymi danymi, które są tak zwaną ekościemą. Więc mówimy o ponad połowie produktów i usług, które my jako konsumenci kupujemy. Skala zjawiska jest bardzo duża i ze strony konsumenta bardzo ciężko się obronić przed tym zjawiskiem – przekonuje Sylwia Łyskawka, ESG expert w firmie Envirly.

Oprócz konsumentów traci na tym konkurencja danej firmy oraz konkretni producenci, którzy faktycznie przykładają ogromną wagę do kwestii środowiskowych. Właśnie z tego powodu konieczne są jasne zmiany w prawie.

– Tu wkracza regulator, którego zadaniem jest postawienie ram prawnych, aby pomóc tym firmom, które są faktycznie eko, które ponoszą koszty środowiskowe, aby były konkurencyjne na rynku i aby mogły lepiej konkurować – mówi Anita Sowińska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

Konkretna odpowiedzialność

Jako przykład można wymienić wspomnianą dyrektywę Green Claims, która sprawi, że producenci będą ponosili konkretną odpowiedzialność za to, co umieszczają na opakowaniach.

– Dyrektywa mówi o dobrowolnych oświadczeniach. Bardzo często spotykamy się na produktach z opisem, że coś jest ekologiczne, coś jest naturalne, przyjazne dla środowiska albo biodegradowalne. Tak naprawdę do końca nie wiemy, czy tak w istocie jest. Ta dyrektywa odpowiada na wszystkie nasze problemy, żeby konsument miał prawo wyboru,

a odpowiedzialność spoczywała na tym podmiocie, który ma wiedzę lub powinien mieć wiedzę, czyli na producencie – wyjaśnia Anita Sowińska.

Jak wynika z badań przytoczonych w trakcie panelu, coraz więcej firm wskazuje, że prowadzenie zrównoważonego biznesu opłaca się m.in. ze względu na większą lojalność klientów, zaangażowanie i lojalność pracowników, a także lepszą wycenę firmy.

– Jeżeli mamy zielony produkt, to musimy zacząć myśleć o zbieraniu danych, które posłużą do poparcia tego produktu. Żeby to osiągnąć, trzeba przeanalizować całą naszą działalność. Zaczynamy od analizy naszego modelu, strategii, która powinna się opierać nie tylko na uzyskiwaniu profitu, coraz większych przychodów, ale także powinna zawierać ten aspekt ESG. Uwzględniamy w niej tematy zarówno środowiskowe, społeczne, jak i związane z ładem gospodarczym, co zostało już wdrożone dyrektywą CSRD – mówi Sylwia Łyskawka.

Powszechnie uważa się, że greenwashing się opłaca, przynajmniej do momentu, w którym nie zostanie zdemaskowany. W takim wypadku firmy muszą się liczyć z dotkliwymi konsekwencjami, a jedną z nich jest utrata zaufania. Na kwestie związane z wpływem biznesu na środowisko coraz mocniej zwracają bowiem uwagę konsumenci. Z badań wynika, że bardzo irytują ich próby oszustwa i wykorzystywania greenwashingu. Obecnie konsumenci, którzy spotkali się z taką formą wprowadzenia w błąd, mogą w zależności od sytuacji zgłosić ten fakt albo do Rady Etyki Reklamy, albo do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Z drugiej strony wiele ekościem pozostaje niewykrytych, a nawet niezauważalnych, czemu winna jest wciąż niedostateczna świadomość konsumentów w zakresie ekologii.

– Ja reprezentuję firmę Nextbike. Mamy rowery, które są jednocześnie nośnikami reklamowym.

„
Najbardziej powszechną praktyką greenwashingu jest unikanie twardych danych.

W przygotowywanych przez nas badaniach konsumenckich zadaliśmy pytanie, która reklama jest najbardziej ekologiczna. Większość badanych wskazała na reklamę w social mediach i Internecie. Zapominamy, że to elementy komunikacji cyfrowej, która działa za sprawą energii elektrycznej, a ona w przypadku Polski jest z węglą – mówi Marcin Salański.

Problem nieuczciwej komunikacji
Choć termin greenwashing zdobywa ogromną popularność w ostatnich latach, to jego historia sięga lat 80. XX wieku. Po raz pierwszy został użyty w 1986 roku w artykule opisującym rzekomą troskę o środowisko przez sieci hoteli, które zachęcały klientów do rzadszej wymiany ręczników. Przelomowym dokumentem dotyczącym tego zjawiska był wydany w 1992 roku „The Greenpeace Book of Greenwash”, który demaskował przykłady ekościem w gospodarce.

Eksperci w trakcie panelu podkreślili jednak, że problem nieuczciwej komunikacji jest dużo szerszy i zahacza również o inne czynniki ESG. Oprócz ekologii oszustwa i uniki firm mogą dotyczyć np. łamania praw człowieka i standardów pracy. Na te aspekty mocny akcent kładzie chociażby Organizacja Narodów Zjednoczonych.

– Jeżeli ograniczymy ten problem tylko do kwestii środowiskowych, to uciekamy od holistycznego podejścia – zauważa dyrektor wykonawczy w UN GCNP.

„
Problem nieuczciwej komunikacji jest dużo szerszy i zahacza również o inne czynniki ESG. Oprócz ekologii oszustwa i uniki firm mogą dotyczyć np. łamania praw człowieka i standardów pracy.

Rola ESG w e-commerce

Jak wynika z raportu „Odpowiedzialny e-commerce”, ponad połowa kupujących online, wybierając sklep internetowy, bierze pod uwagę to, czy ma do czynienia z firmą odpowiedzialną społecznie.



ŁUKASZ ŁUKASIEWICZ,
Operations Manager, SwipBox
Polska

E-konsumenci chętniej też kupują w sposób „zielony” – dla 71 proc. Polaków ma znaczenie, czy przesyłka, jaką otrzymują, jest zapakowana w sposób ekologiczny, a 49 proc. dopłaciłoby za takie rozwiązanie. Dobre praktyki liderów rodzimego rynku e-commerce z zakresu ESG obejmują między innymi odpowiedzialną produkcję, troskę o czyste powietrze i środowisko naturalne, racjonalne używanie zasobów czy dbałość o wygląd miast. E-commerce ma ogromną moc kształtowania rzeczywistości we wszystkich obszarach ESG (ang. environmental, social, governance). Firmy stają obecnie przed koniecznością jasnego określenia

priorytetów etycznych w procesie budowania wartości ekonomicznej organizacji. Zyskują wówczas realny mandat do tego, aby brać odpowiedzialność za kształtowanie postaw konsumenckich, rozwijając produkty i usługi z myślą o potrzebach klientów, sukcesie swoich organizacji i zrównoważonym rozwoju.

Inwestycje w innowacje

Kluczowe wartości w kontekście ESG uwzględniają na przykład inwestycje w innowacje w zakresie ochrony środowiska naturalnego, dbałość o różnorodność i inkluzywność w miejscu pracy, współpracę z lokalnymi społecznościami na rzecz integracji i edukacji czy ciągle podnoszenie standardów ładu korporacyjnego. Jednym z wiodących elementów strategii globalnych liderów e-commerce jest minimalizowanie negatywnego wpływu na środowisko. Dążenie do osiągnięcia zerowej emisji dwutlenku węgla w swojej działalności dla wszystkich sygnatariuszy

Deklaracji Klimatycznej od lat jest codzienną praktyką.

Kolejnym aspektem społecznej odpowiedzialności biznesu są inwestycje w rozwiązania optymalizujące transport oraz opakowania, w celu redukcji śladu węglowego podczas realizacji zamówień. Od momentu, gdy klient zakupi towar, do chwili, gdy paczka dotrze do jego domu, proces dostawy musi być możliwie najbardziej zrównoważony. Dynamicznym krokiem naprzód jest elektryfikacja floty dostawczej, czyli elektryczne ciężarówki, skutery lub rowery.

Zrównoważony rozwój i społeczna odpowiedzialność

Świadomość odpowiedzialności za środowisko wśród polskich konsumentów rośnie z roku na rok. W wyborze e-sklepu i produktów w nim sprzedawanych coraz większą rolę odgrywają czynniki związane z zasadami zrównoważonego rozwoju i społecznej odpowiedzialności biznesu. Coraz bardziej odpowiedzialne zakupy, to zrównoważony rozwój w e-commerce. Badanie „Odpowiedzialny e-commerce” wskazuje, że skutecznym sposobem na budowanie wizerunku

ku odpowiedzialnej firmy jest też edukowanie konsumentów o swoich działaniach z zakresu zrównoważonego rozwoju. Polscy konsumenci są otwarci na pogłębianie wiedzy w tym obszarze, wyrażają także aprobatę dla wprowadzania różnych eko-rozwiązań, ale tylko jeśli będą one dostępne od razu podczas zakupów.

Do udziału w badaniu zostali również zaproszeni przedsiębiorcy. Zdecydowana większość z nich stwierdziła, że odnosi korzyści ze stosowania się do zasad zrównoważonego rozwoju i CSR. Przede wszystkim są to korzyści wizerunkowe – wskazało je 9 na 10 przedstawicieli firm z branży e-commerce, wobec 70 proc. w roku ubiegłym – choć strategiczne i rozwojowe dla marki, a także ekonomiczne również otrzymały sporo wskazań – odpowiednio 77 proc. i 65 proc. Działania ESG nie tylko wpływają korzystnie na wizerunek firmy, ale również przynoszą realne korzyści biznesowe, wspierają zarządzanie ryzykiem i mogą prowadzić do osiągnięcia lepszych wyników finansowych. Firmy, które nie uwzględniają aspektów ESG w swojej strategii, mogą z kolei spotkać się z wyzwaniem rynkowymi i tracić konkurencyjność w coraz bardziej świadomym otoczeniu.



BOŚ – działamy i rozwijamy się w dobrym, zielonym kierunku

Spółeczna odpowiedzialność jest kierunkiem i jednocześnie sposobem zarządzania, który daje wiele możliwości. Fundamentem tego podejścia jest prowadzenie przedsiębiorstwa w sposób transparentny, etyczny i uwzględniający ochronę środowiska oraz potrzeby społeczne, interesariuszy, jak również pracowników.

MICHAŁ WÓJCIK,
dyrektor Departamentu Marketingu
w Banku Ochrony Środowiska

Bank Ochrony Środowiska to instytucja finansowa, ale też odpowiedzialna społecznie. Jesteśmy miejscem, gdzie aktywnie wspieramy zieloną transformację Polski m.in. poprzez współfinansowanie przyjaznych środowisku inwestycji naszych klientów, ale również mocno stawiamy na inicjatywy oraz działania wolontariackie – zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz – o charakterze prospołecznym i proekologicznym.

Wartości przekuwamy w działania

Zgodnie z misją naszego banku kompleksowo finansujemy i wspieramy zieloną transformację. W efekcie BOŚ wpisuje się w międzynarodową grupę

instytucji, które łączą swoją działalność ze wspieraniem projektów proekologicznych. Nasza organizacja funkcjonuje w oparciu o społeczną odpowiedzialność biznesu od przeszło trzech dekad. Wypracowane i wdrożone standardy etyczne oraz wartości BOŚ – zaangażowanie, profesjonalizm, współpraca oraz szacunek dla innych i ekologii – na dobre wpisały się nasze DNA. Wiemy, że znaczenie mają czyny, nie tylko słowa, dlatego stale angażujemy się w inicjatywy popularyzujące wiedzę w zakresie zrównoważonego rozwoju i ekologii. Idąc tym tropem, w ramach działalności Banku Ochrony Środowiska powołana została Fundacja BOŚ, która – zgodnie z celem firmy – promuje i współtworzy programy związane z ochroną środowiska. Jednocześnie wewnątrz w banku także prowadzimy różnego typu projekty.

Angażujemy się i inicjujemy dobre praktyki

Od lat podejmujemy się inicjatyw, które mają na celu wzrost świadomości społecznej w zakresie tematów związanych z ekologią. Przykładowo we współpracy z Nadleśnictwami Lasów Państwowych cyklicznie prowadzimy akcję „Sadzimy Lasy”. Od października 2021 zasadziliśmy już kilkanaście tysięcy drzew w lokalizacjach wskazanych przez leśniczych. W tym roku również mamy zaplanowane kolejne dwie edycje – wiosenną i jesienną. BOŚ od czterech lat jest także partnerem wspierającym akcji „Operacja Czysta Rzeka”. W ramach tej inicjatywy wo-

lontariusze BOŚ organizują się w lokalne sztaby, które sprzątają brzegi rzek oraz ich pobliskie otoczenie. Zorganizowaliśmy w ubiegłym roku akcję wolontariacką w ramach „Sprzątania świata” (ang. Clean up the World). Z terenów leśnych w Otwocku wolontariusze BOŚ zebrali 30 worków śmieci. Pracownicy centrum biznesowego oraz oddziału operacyjnego Rzeszów przeprowadzili akcję sprzątania lasu, a dokładnie ścieżki przyrodniczej przy zalewie Maziarnia należącej do Nadleśnictwa Kolbuszowa. Pomaganie jest wpisane w naszą kulturę organizacyjną, dlatego w 2023 roku przeprowadziliśmy akcję w schronisku Pegasus – pierwszego w Polsce „farm sanctuary”, azylu dla zwierząt gospodarskich. Uruchoiliśmy również świąteczną zbiórkę charytatywną dla kobiet i ich dzieci mieszkających w Domu Samotnej Matki w Chyliczkach imienia Teresy Strzembosz – zebraliśmy kilkanaście kartonów żywności i środków czystości.

Pracujemy nad coraz lepszymi wynikami

Potwierdzeniem działań na rzecz odpowiedzialności w biznesie oraz wspierania zrównoważonego rozwoju jest. Od 2021 roku poddajemy się ocenie ratingowej ESG. Od początku ryzyko istotnego finansowego wpływu związanego z czynnikami ESG na wartość przedsiębiorstwa określono jako niskie. Od tego czasu sukcesywnie poprawiamy swój wynik. Ponadto zawiązaliśmy partnerstwa z organizacjami branżowymi oraz wprowadziliśmy sprawozdawczość w zakresie emisji gazów cieplarnianych, taksonomii i TCFD, najlepsze standardy zapewniające prywatność i bezpieczeństwo, program etyki i promowania dostępu do usług finansowych dla osób zagrożonych wykluczeniem finansowym. Wszystkie te działania oraz wiele innych sprawiły, że w 2023 r. otrzymaliśmy ocenę ratingu ESG na poziomie 12,2. Dzięki czemu BOŚ znalazł się na drugim miejscu wśród banków w Polsce, w gronie 6 proc. najlepiej ocenionych banków w wymiarze globalnym, na ponad 1 tys. przebadanych instytucji finansowych, i zarazem w czołowych 5 proc. spośród blisko 15,8 tys. wszystkich firm na całym świecie poddanych badaniu przez Morningstar Sustainability.

„BOŚ znalazł się na drugim miejscu wśród banków w Polsce, w gronie 6 proc. najlepiej ocenionych banków w wymiarze globalnym, na ponad 1 tys. przebadanych instytucji finansowych.



Mądre i świadome zarządzanie

Mądre i świadome zarządzanie polega nie tylko na umiejętności adaptacji do zmieniających się realiów rynkowych, ale również na przewidywaniu przyszłych trendów i inwestowaniu w technologie, które mogą zrewolucjonizować podejście do biznesu.

ADAM LEGUTKO,

członek Zarządu W.Legutko,
przedsiębiorstwa handlowo-
nasiennego

Czwarta rewolucja przemysłowa obejmuje wszystkie sektory działalności przemysłowej, również ogrodniczą. Cyfryzacja przedsiębiorstw rozwija się w bardzo szybkim tempie, napędzana przez innowacje technologiczne i rosnącą potrzebę optymalizacji działań. Digitalizacja procesów produkcyjnych wykorzystująca takie technologie jak sztuczna inteligencja (AI), analiza dużych zbiorów danych (big data), robotyka oraz Internet Rzeczy (IoT), przyczynia się do wzrostu wydajności, zrównoważonego rozwoju i lepszego zarządzania zasobami naturalnymi. Dzięki nowoczesnym technologiom przedsiębiorstwa nie tylko zwiększają efektywność i redukują koszty, ale również poprawiają jakość swoich produktów i usług, dzięki czemu mają szansę osiągać zdecydowanie większą wydajność.

Przemysł 4.0 charakteryzuje się integracją zaawansowanych technologii cyfrowych z produkcją przemysłową, mając na celu stworzenie inteligentnych fabryk. Możliwości, jakie oferuje sztuczna inteligencja, są równie szerokie, co złożone. Dzięki zdolności do analizowania ogromnych ilości danych w krótkim czasie AI może

odkrywać wzorce i tendencje niedostrzegalne przez człowieka. To z kolei umożliwia firmom z wielu sektorów nie tylko efektywniejsze zarządzanie zasobami i optymalizację procesów, ale także przewidywanie potrzeb rynku i dostosowywanie oferty do indywidualnych oczekiwań klientów. Nowoczesne systemy pomagają również w optymalizacji zużycia energii i innych zasobów, co jest kluczowe dla sektorów ogrodniczych czy rolniczych.

Szerokie możliwości

W przemyśle ogrodniczym sztuczna inteligencja może być wykorzystywana do tworzenia modeli predykcyjnych, które ułatwiają planowanie produkcji i zarządzanie ryzykiem. Dzięki analizie danych historycznych z różnych źródeł możliwe jest precyzyjne przewidywanie popytu na wy-

tworzane produkty, co umożliwia optymalizację łańcuchów dostaw. Po zebraniu danych następuje konstrukcja i trenowanie modelu, dostosowanego do specyficznych potrzeb branży i procesów wykorzystywanych w organizacji. Kluczowe jest tutaj testowanie modelu w realnych warunkach operacyjnych, aby upewnić się, że jest on skuteczny i dostarcza dokładne prognozy.

Prawidłowe i konsekwentne wdrożenie rozwiązań cyfrowych wspomagających procesy produkcyjne niesie ze sobą szereg korzyści. Jest to nie tylko optymalizacja pracy, to także wzrost produktywności, jakości, optymalizacja zużycia zasobów naturalnych czy alokacja nakładów inwestycyjnych. Widzimy korzyści z wprowadzonych dotąd rozwiązań i chcemy rozwijać nowe, jak system ERP (Enterprise Resource Planning). Przygotowujemy się do zainstalowania systemu predykcyjnego w obszarze planowania produkcji oraz prognozowania sprzedaży. Te rozwiązania pozwolą nam skutecznie radzić sobie z problemami braków magazynowych, jednocześnie minimalizując nadwyżki produkcyjne. Wierzymy, że zastosowanie sztucznej inteligencji w tym obszarze przyczyni się do efektywniejszego zarządzania zasobami, poprawy wydajności produkcji oraz ograniczenia strat.

Ponadto roboty sterowane przez AI mogą wykonywać złożone zadania produkcyjne z większą precyzją i szybkością niż ludzkie ręce. Dzięki zaawansowanym algorytmom umożliwiają robotom samodzielną naukę i adaptację do nowych zadań, co znacznie skraca czas potrzebny na rekonfigurację linii produkcyjnych pod nowe linie produktów.

Sztuczna inteligencja w branży ogrodniczej

Nowe technologie, takie jak sztuczna inteligencja (AI), Big data, blockchain, czy Internet Rzeczy (IoT) zmieniają sposób, w jaki uprawiane są rośliny, optymalizują ich produkcję i dystrybucję. Znacząco wpływają na wydajność i zrównoważony rozwój przedsiębiorstw. Ponadto inteligentne systemy zarządzania zasobami, wspierane przez AI, przyczyniają się do zwiększenia efektywności przy jednoczesnym zmniejszeniu negatywnego wpływu na środowisko.

Sztuczna inteligencja przekształca tradycyjne metody planowania, optymalizując wszystkie etapy produkcji od prognozy i projektowania, przez realizację, aż po kontrolę jakości i logistykę. Ma wpływ na zwiększenie wydajności i promowanie zrównoważonego rozwoju. Może przewidywać popyt na produkty z dużą dokładnością, analizując dane historyczne, trendy rynkowe i czynniki zewnętrzne, takie jak warunki ekonomiczne czy pogodowe. Dzięki temu firmy mogą lepiej zarządzać swoimi zapasami, minimalizować koszty magazynowania i redukować ryzyko braków lub nadmiaru produktów. Systemy AI posiadają większe możliwości i moc obliczeniową w stosunku do tradycyjnych, powszechnie dostępnych algorytmów. Automatycznie dostosowują wielkość zamówienia surowców w oparciu o prognozowane zapotrzebowanie, zapewniając płynność produkcji. Trzeba to podkreślić, że posiadając największy asortyment nasienny w Europie, sztuczna inteligencja pozwoli nam na realizację zamówień z najwyższą dokładnością i terminowością. Wychodzimy



Systemy AI pomagają w optymalizacji zużycia energii i zasobów, co jest kluczowe dla zrównoważonego rozwoju.

naprzeciw oczekiwaniom rynku i naszych klientów.

Systemy AI pomagają również w optymalizacji zużycia energii i zasobów, co jest kluczowe dla zrównoważonego rozwoju. Algorytmy mogą na bieżąco monitorować i analizować zużycie energii w całym zakładzie produkcyjnym, identyfikując obszary, w których możliwe jest jej oszczędzanie. Dzięki temu przedsiębiorstwa mogą nie tylko zmniejszać swoje rachunki za energię, ale także znacząco obniżyć ślad węglowy.

Mądre i świadome zarządzanie polega nie tylko na umiejętności adaptacji do zmieniających się realiów rynkowych, ale również na przewidywaniu przyszłych trendów i inwestowaniu w technologie, które mogą zrewolucjonizować podejście do biznesu. Zastosowanie cyfrowych rozwiązań do przedsiębiorstwa otwiera nowe możliwości optymalizacji procesów, personalizacji oferty i zwiększenia efektywności produkcyjnej. Sztuczna inteligencja może nie tylko poprawić jakość wytwarzanych produktów i usług, ale także wpłynąć na zrównoważony rozwój organizacji. Implementacja rozwiązań cyfrowych pozwala także nie tylko utrzymać konkurencyjną pozycję na rynku, ale także definiować kierunki jego rozwoju.



Prawidłowe i konsekwentne wdrożenie rozwiązań cyfrowych wspomagających procesy produkcyjne niesie ze sobą szereg korzyści.

Coraz więcej publikacji na temat ESG w mediach internetowych

Liczba publikacji dotyczących ESG w mediach internetowych wzrosła w Polsce na przestrzeni ostatnich 3 lat o ponad 185 proc., tymczasem na świecie jedynie o 20 proc. – wynika z analizy przeprowadzonej przez Instytut Przywództwa. W kwietniu 2024 r. opublikowano w naszym kraju rekordową liczbę 4037 publikacji, w których pojawiła się wzmianka dotycząca ESG.

Z przeprowadzonej przez Instytut Przywództwa analizy wynika, że tematyka ESG (Environmental, Social, Governance – ochrony środowiska, odpowiedzialności społecznej i ładu korporacyjnego) staje się coraz bardziej popularna na łamach krajowych portali internetowych. We wrześniu 2021 r. odnotowano 1400 wzmianek dotyczących ESG, natomiast w kwietniu 2024 r. było to już ponad 4000 wzmianek.

Coraz większe zainteresowanie tematem ESG

Zainteresowanie społeczne i prawne obszarem bardziej zrównoważonych i odpowiedzialnych praktyk biznesowych rośnie, co wymusza na firmach konieczność uwzględniania czynników ESG w swoich strategiach biznesowych oraz podejmowanych decyzjach. Przekłada

się to na zainteresowanie kadry zarządzającej tematami bezpieczeństwa środowiska naturalnego, społeczeństwa i ładu korporacyjnego, a także obecność tych zagadnień w doniesieniach medialnych.

– Coraz więcej firm, inwestorów, instytucji finansowych oraz społeczności na całym świecie dostrzega znaczenie aspektów środowiskowych, społecznych i zarządczych w prowadzeniu działalności biznesowej oraz podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. Wzrost liczby publikacji na temat ESG odzwierciedla rosnące zrozumienie i świadomość społeczną na temat tych kwestii oraz rosnące zainteresowanie społeczne w kierunku bardziej zrównoważonych i odpowiedzialnych praktyk biznesowych – mówi Piotr Gąsiorowski, prezes Instytutu Przywództwa.

Najwięcej o ESG pod koniec roku. Warto zwrócić uwagę na trend wzrostowy liczby publikacji na temat ESG, który notujemy w listopadzie. Taki wzrost odnotowano w ostatnich dwóch latach. W listopadzie 2022 r. pojawiło się o prawie 74 proc. więcej publikacji względem października 2022 r., natomiast w listopadzie 2023 r. o 17 proc. więcej publikacji względem października 2023 r. Jak tłumaczy Piotr Gąsiorowski, coraz więcej inwestorów i funduszy inwestycyjnych zwraca uwagę na kwestie ESG przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. Koniec roku finansowego jest czasem, gdy takie podmioty oceniają swoje portfele inwestycyjne pod kątem kryteriów ESG, co może prowadzić do większej liczby publikacji na ten temat w mediach.

Które kraje najczęściej piszą o ESG?

W pierwszym kwartale 2024 r. na portalach internetowych na całym świecie opublikowano ponad 580 tysięcy artykułów poruszających temat ESG. Najwięcej publikacji pojawiło się w Stanach Zjednoczonych (ponad 43 proc.), we Włoszech (5,75 proc.), w Kanadzie (5,73 proc.), Niemczech (5 proc.) i Francji (3,33 proc.). Na kolejnych

miejscach znalazły się Wielka Brytania (3,03 proc.), Indie (2,61 proc.), Indonezja (2,22 proc.) i Hiszpania (2,03 proc.). Polska zamyka pierwszą dziesiątkę z udziałem publikacji na poziomie 1,47 proc.

Co jest powodem rosnącego zainteresowania tematem ESG w mediach?

Media mają znaczący wpływ na decyzje podejmowane przez firmy oraz inwestorów. Poprzez dostarczanie analiz, opinii ekspertów oraz raportów na temat ESG, pomagają one kształtować strategię biznesową, identyfikować ryzyka i szanse oraz budować zaufanie społeczne. Wzrost zainteresowania tematyką zrównoważonego rozwoju na przestrzeni ostatnich lat w mediach internetowych świadczy o coraz większym zapotrzebowaniu na wiedzę związaną z ESG.

Prezes Instytutu Przywództwa wskazuje na kilka kluczowych powodów, dla których odnotowujemy coraz więcej publikacji na temat ESG.

1. Rosnące zainteresowanie społeczne: Świadomość społeczna na temat problemów środowiskowych stale rośnie. Przedsiębiorcy są coraz bardziej świadomi wpływu swoich działań i decyzji inwestycyjnych na otaczający ich świat. W związku

z tym media starają się dostarczać informacji na temat firm i organizacji, które podejmują działania proekologiczne, społeczne i zarządzają w sposób odpowiedzialny.

2. Wzrost aktywności inwestorów zorientowanych na zrównoważone inwestycje: Inwestorzy coraz częściej zwracają uwagę na kwestie związane z ESG podczas podejmowania decyzji inwestycyjnych. Firmy, które skupiają się na aspektach zrównoważonego rozwoju, mogą być postrzegane jako bardziej stabilne i opłacalne w dłuższej perspektywie czasowej. W rezultacie media często informują o trendach związanych z inwestycjami ESG oraz o firmach, które realizują cele zrównoważonego rozwoju.

3. Wpływ regulacji i aktów prawnych: W wielu krajach wprowadzane są wymogi dotyczące raportowania ESG. Te zmiany regulacyjne przyczyniają się do zwiększenia zainteresowania mediów tematyką ESG.

4. Rozwój metodologii i narzędzi pomiaru ESG: Wraz z rozwojem metodologii i narzędzi oceny ESG, inwestorzy i analitycy finansowi mają coraz więcej danych i wskaźników do analizy wpływu firm na środowisko. Media często komentują nowe odkrycia i trendy w dziedzinie oceny ESG.

Różnorodność pokoleniowa jako realia rynku pracy. Jak promować ją w organizacji?

Na rynku pracy funkcjonują obecnie cztery umowne pokolenia – X, Y, mileniałsi oraz Baby Boomers. Jak wynika z rezultatów badania Open GI Test przeprowadzonego w ramach projektu Gen4Gen, już dziś w 69 proc. organizacji reprezentowane są przynajmniej trzy różne generacje – ze swoimi specyficznymi potrzebami i preferencjami.

Zarządzanie różnorodnością pokoleniową stanowi w związku z tym wyzwanie dla większości firm, a w przyszłości tylko zyska na znaczeniu. Jak uwolnić potencjał multigeneracyjnych zespołów? Aktualne okoliczności demograficzne w Polsce, realia rynku pracy, a także zobowiązania dotyczące zrównoważonego rozwoju sprawiają, że zarządzanie różnorodnością pokoleniową w biznesie to temat podejmowany z coraz większą częstotliwością. Tworzenie zróżnicowanych i inkluzywnych miejsc pracy, w których adresowane są wszystkie potrzeby i oczekiwania pracowników w każdym wieku, to zarówno wyzwanie na poziomie kształtowania kultury organizacyjnej, jak i obowiązek odpowiedzialnych społecznie firm. Z badania Open GI Test wynika, że firmy

mają tego świadomość i już dziś wykazują pełną gotowość do transformacji lub znajdują się na ścieżce transformacji międzypokoleniowej.

Wartości

Jako Archicom wierzymy, że zróżnicowany zespół ekspertów, specjalistów i menedżerów stanowi dla naszej organizacji największą wartość – społeczną i biznesową. Dlatego też nadajemy priorytet działaniom prowadzącym do stałego rozwoju naszych pracowników, o których zatrudnieniu lub awansie decydują wyłącznie kompetencje oraz zaangażowanie. – Gdy w 2023 r. przejęliśmy od Echo Investment projekty mieszkaniowe, ale także bank ziemi i część zespołu, nasza kadra zwiększyła się blisko dwukrotnie. Obejmuje dziś ponad 300 osób, które

reprezentują różne pokolenia. Choć zarządzanie różnorodnością pokoleniową jest swego rodzaju wyzwaniem, my postrzegamy je jako szansę, podejmując szereg inicjatyw, które pomagają nam uwalniać potencjał wielopokoleniowych zespołów – mówi Waldemar Olbryk, prezes Zarządu w Archicom, inicjator projektu Gen4Gen.

Zarządzanie wielopokoleniowymi zespołami

Blisko 80 proc. firm deklaruje, że osoby z jednej generacji stanowią mniej niż 70 proc. całego zespołu. W związku z tym w zdecydowanej większości organizacji poza pracownikami z jednego dominującego pokolenia występuje przynajmniej 30 proc. reprezentantów innych genera-



Waldemar Olbryk, prezes Zarządu w Archicom, inicjator projektu Gen4Gen

cji. Stanowi to znaczący odsetek w ogólnej strukturze zatrudnienia, a trend będzie się pogłębiał. Struktura zatrudnienia w Archicom uwzględnia pracowników z różnych pokoleń, więc jako organizacja przykładamy wagę do tego, aby promować różnorodność w tym obszarze. W 2023 r. zorganizowaliśmy m.in. spotkania kadry zarządzającej z dyrektorami poświęcone tematowi różnorodności pokoleniowej w ich zespołach, a nieformalne rozmowy z reprezentantami różnych generacji odbywamy niemal każdego dnia. Przeprowadziliśmy również ankiety o różnorodności w naszej firmie, których wyniki wykorzystaliśmy w naszej aktualnej strate-

gii, zachęcając jednocześnie do dialogu, wymiany spostrzeżeń i doświadczeń. Dokładamy przy tym starań, aby budować coraz większą świadomość tego zagadnienia wśród pracowników, a także prowadzić działania edukacyjne. – W tym celu opublikowaliśmy w intranecie cykl artykułów o różnorodności w miejscu pracy i związanych z nią korzyściach, a także zrealizowaliśmy webinar o różnicach pokoleniowych w zespołach projektowych. Specjalistom oferujemy również liczne programy rozwojowe, m.in. Niezbędnik Managera, szkolenia dla Pionu Sprzedaży oraz program mentoringowy Pilot – dodaje Waldemar Olbryk. Zróżnicowane i wielopokoleniowe zespoły to nie tylko rzeczywistość współczesnego rynku pracy, ale także szansa na tworzenie innowacyjnych rozwiązań i osiąganie sukcesów biznesowych. Archicom kontynuuje swoje zaangażowanie w rozwój różnorodności pokoleniowej, wierząc, że właśnie w tej różnorodności tkwi siła. Otwarta i inkluzywna kultura organizacyjna, wspierająca rozwój każdego pracownika, jest kluczem do sukcesu w dynamicznym świecie biznesu.

Materiał partnera



Zróżnicowany zespół ekspertów, specjalistów i menedżerów stanowi dla naszej organizacji największą wartość – społeczną i biznesową.